

Cena **15 gr.**Dziś **12** stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Rynek 6. l. p. tel. 120-76.
Lwów, Mochnackiego 1. 48
Telefony: 53-79, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYSIK

P.K.O. 503.750

RENUMERATA
dostawa do domu (roznościelem lub
poztą) miesięcznie 4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kan-
torach wydawn. miesięcznie. 3-50 zł.

Rok VIII.

Kraków-Lwów, niedziela 10 lutego 1935

Nr. 40 ABC

Budżet Min. Opieki Społecznej w dyskusji sejmowej

WARSZAWA, 9. 2. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejm przystąpił do debaty szczegółowej nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Opieki Społecznej, Funduszu Pracy oraz przedsiębiorstw i zakładów będących pod zarządem tego ministerstwa. Sprawozdawca poseł Sowiński omówił działalność ministerstwa opieki społecznej i funduszu pracy, zastanawiając się dłużej nad kwestią bezrobocia. Bezrobotnym należy przyjąć z doraźną pomocą dając im zatrudnienie na robotach publicznych. Następnie referent omówił działalność funduszu pracy i ustawodawstwa społecznego, poczem wskazał, że w roku ubiegłym po raz pierwszy wszczęto intensywną akcję zwalczania żebractwa i wyćzęgostwa.

Skolei poseł Dyboski referował budżet przedsiębiorstw i zakładów tj. zdrowotnych, państwowych, Zakładu Higieny i Szpitali Państwowych. Mówca podkreślił m. in., że system lekarzy domowych w ubezpieczeniu społecznym jest trudny do zrealizowania.

Min. Paclorkowski o ubezpieczeniach

Po referentach zabrał głos p. Minister Opieki Społecznej, Paclorkowski, który odpowiedział przedewszystkiem na zarzut, jakoby rząd nie przywiązywał należytej wagi do potrzeb społecznych ludności, czego wyrazem ma być wysokość budżetu Min. Op. Społ. Cały budżet Państwa jest niewspółmiernie mały w stosunku do potrzeb kraju.

Natomiast głębokich rozważań wymaga zarzut, jaki sobie sami we własnym obozie formujemy, mianowicie, że sumy przymusowo od społeczeństwa ściągane, mają służyć polityce społecznej w zakresie opieki społecznej, a są one nienależnie na poszczególne potrzeby podzielone.

Zagadnienie bezrobocia w Polsce nie polega na przezwyciężeniu kryzysu w przemyśle, co jest zrozumiałe ze względu na naszą strukturę rolną. Stoimy wobec konieczności mobilizowania do walki z bezrobociem nowych środków. Czy mobilizacja ta może być dokonana przez zwiększenie obciążeń podatkowych ludności? Nie sądzę, by ktokolwiek taki środek rządowi zalecił. Rząd uważa, że muszą być wszczęte roboty inwestycyjne. Projekty są już przygotowane, a niezależnie od tego, jest moim zadaniem, przewidzieć system repartycji finansów na poszczególne potrzeby i dostosowanie wydatków do najrealniejszych potrzeb społeczeństwa.

Rewizję ubezpieczenia chorobowego podjęła już ustawa scaleniowa, której zasługą jest również to, że ruszyła z miejsca sam problem ustawodawstwa ubezpieczeniowego i pokazała Polsce, że to nie doprowadzi wcale do trzęsienia ziemi. Zaczynamy dochodzić do sytuacji paradoksalnej: nasze ustawodawstwo społeczne oparte jest o zasadę budowy dużego i kosztownego aparatu opieki nad obywatelem który w Polsce znajduje środki egzystencji. Dopiero od tego momentu czujemy nad jego zdro-

wiem, ubezpieczamy od wypadków, myślimy o jego rencie starczej, dla niego i dla jego rodziny. Pod tym względem zaś mamy dorobek większy, niż bogatsze od nas społeczeństwa obce. Ale nie mówimy sobie wyraźnie, że poza naszą opieką pozostaje legion rodzin, nie korzystających z żadnych urządzeń opiekuńczych, a nie mających jednocześnie pracy. Rewizja ustawy ubezpieczeniowej, to sprawa niełatwa.

Ilość osób objętych ustawodawstwem ubezpieczeniowym, sięga ponad 4 miliony, a wszystkie koszty świadczeń wyniosły w r. 1932 417 milionów. Lecznictwo ubezpieczeniowe powinno być przeprowadzone tańszym kosztem. Ubezpieczenie wypadkowe musi być tańsze zachowując swe znaczenie społeczne. Zabezpieczenie na starość jest formą kapitalizacji wewnętrznej i powinno ten wyraz zachować w formie bardziej dla kraju produktywnej. Musimy mieć możliwość zaoszczędzenia na tych wydatkach większej ilości sum na walkę z bezrobociem. Trudności są ogromne. Nie mamy jeszcze gotowych planów zmian, które przedewszystkiem przez rząd be-

da musiały być podjęte, a bieżące prace Ministerstwa już obecnie skłaniać musimy do potrzeb gospodarki funduszami w znacznie skromniejszych rozmiarach. Już dziś rodzi to protest i niezadowolenie.

NIEPOKOJĄCY WZROST CHARŁACTWA

W dyskusji pierwsza zabrała głos posłanka Zaleska z Klubu Narodowego. Wskazała ona, że opieka ma u nas charakter łagodzenia bezrobocia, ale nie zapobiega jego skutkom. Akcja ratownicza nosi cechy pomocy doraźnej, która nie jest w stanie zapobiec postępującej degeneracji fizycznej i moralnej wielkich mas ludności. Wszelkie kolonje, półkolonje, akcja dożywiania nie zapobiega charłactwu dzieci, które, jak stwierdzają sprawozdania lekarzy szkolnych, przybiera coraz większe rozmiary. Akcja obozu pracy objęła obecnie 8 tys. młodzieży, choć na wiosnę ma ogarnąć 20. tys. Jednak zaledwie 10 proc. tej młodzieży pracuje w warsztatach, reszta zaś, jak wogóle młodzieży niezatrudnionej, nie ma możliwości kształcenia się zawodowego w warsztatach pracy.

D. n.

Każdy członek Ligi Morskiej i Kolonjalnej

placąc składkę jeden złoty miesięcznie, otrzymuje bezpłatnie bogato ilustrowany miesięcznik „Morze”, spełniając równocześnie swój obowiązek obywatelski.

Kup znaczek Funduszu Obrony Morskiej!

Z mowy posła Korneckiego o sytuacji w szkolnictwie

WARSZAWA, 9. 2. (Tel. wł. G.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu trwało blisko do północy. Przy budżecie Ministerstwa Oświaty imieniem Klubu Narodowego bardzo ciekawą mowę wygłosił pos. Kornecki mówiąc:

Budżet resortu oświaty jest najlepszym wskaźnikiem rozwoju oświaty i kultury. Od czasu odzyskania niepodległości, aż do roku 1929/30 wydatki na ten cel stale wzrastały na przestrzeni 5 lat do 100 proc. Od roku 1930/31 datuje się gwałtowny spadek. Ministerstwo usiłuje ratować sytuację przez stworzenie funduszy specjalnych opartych na opłatach uczniów szkół średnich i wyższych. Czyni to jednak szkołą drogą i dostępną tylko dla zamożniejszych. Rząd sanacyjny nie rozwiązał zagadnienia powszechnego nauczania tak, że prawie 600 tys. dzieci w wieku szkolnym znajduje się dziś poza szkołą. Grozi to nam gwałtownym wzrostem analfabetyzmu co jest tem bardziej niebezpiecznym, gdyż dziś już posiadamy około 6 milionów analfabetów.

Reforma szkolnictwa wykazuje już ujemne następstwa. Spowodu zwinięcia 2 najniższych klas gimnazjum, około 60 tys. dzieci musiało się przenieść do szkół powszechnych, co zwiększyło przeludnienie tej szkoły. Jeśli w r.

1930/31 na jednego nauczyciela wypadło 50 dzieci, to dziś wypada 64, a na wsi niekiedy nawet sto. Odcięcie 2 najniższych klas spowodowało kryzys w szkołach prywatnych, pozbawiając je uczniów i podważając podstawy materialne. Nawet 4-letnie gimnazjum może spowodować obniżenie się poziomu kultury i inteligencji, gdyż do liceów ogólnokształcących większość dzieci gimnazjalnych nie pójdzie i będą one posiadały wykształcenie na poziomie dzisiejszych 6 klas.

NA JEZYK „UKRAIŃSKI“

Przy reformie wyższych uczelni ograniczono w wysokim stopniu autonomię, czego dowodem jest np. Uniwersytet Jana Kazimierza, który dwa lata czekał na zatwierdzenie rektora. Zwinęto na tym uniwersytecie szereg katedr, a powstałe stąd oszczędności w sumie 13 tys. zł. mają, według słów referenta, pójść na rzecz studjów języka „ukraińskiego“.

Skrepowano swobodę młodzieży akademickiej. Stosunek do niej władz szkolnych oparty jest na nieszczerości. Organizacje samopomocowe zostały zetatyzowane, mimo to jednak nie udało się sanacji pozyskać młodzieży, która wykazuje wielką niezależność duchową

i charakter. Rząd uważa szkołę za instrument do urabiania młodzieży w duchu sanacyjnym, na stanowiska w szkolnictwie są dobierani tylko ludzie o przekonaniach odpowiadających polityce rządu. O doborze wychowawców decydują nie względy fachowe. W czasie ostatnich wyborów samorządowych używano w województwach zachodnich i południowych nauczycielstwa do akcji wyborczej, co powiększyło rozdziewię między szkołą, a ludnością.

POD WPLYWY ADMINISTRACJI

Pragmatyka pozbawiła nauczycieli szeregu praw i oddała ich pod wpływ administracji. Nawet organizacje sanacyjne nauczycielstwa protestują przeciw temu. Faktem znamionym było, że Minister Oświaty nie brał udziału w zjeździe nauczycieli z uwagi na możliwość fermentu. Prezes Związku Nauczycielskiego porządowego wystąpił z listem otwartym w sprawie potraktowania oświaty w projekcie konstytucji, co nie przeszkodziło jednak w głosowaniu za tą konstytucją.

Żydzi w szkolnictwie

Dalej podkreślić trzeba stały wzrost wpływów żydowskich w życiu prywatnym i publicznym, co znalazło swoje odbicie i w szkolnictwie. Dzieci żydowskie mieszkające przeważnie w miastach, mają zapewnione nauczanie w szkołach publicznych. Nauczyciele polscy chodzą, bez posad, a jednocześnie nauczyciele Żydzi wychowują dzieci polskie.

Liczba Żydów na wyższych uczelniach wzrosła z 8.198 w r. 1926/27 do 9.694 w r. 1932/33. Najwyższy odsetek Żydów znajduje się na Wolnej Wszechnicy w Warszawie, bo 35 proc., w szkole dziennikarskiej 31 proc., na Uniwersytecie Warszawskim 25.6 proc., Jagiellońskim 24 proc. Żydzi wywierają znaczny wpływ na wychowanie. Wzięli oni w swe ręce w pewnym stopniu przeprowadzenie reformy szkolnej oraz zajmują szereg wyższych stanowisk urzędowych. Organem pomocniczym jest „Zrab“, gdzie Żydzi często drukują swe prace, stanowiąc jakgdyby wskazania dla całego nauczycielstwa. Jednym z działaczy „Straży Przedniej“ jest Żyd, były komisarz petersburski, zajmujący równocześnie szereg innych stanowisk. Minister zapowiedział, że interesuje się sprawami szkolnictwa ukraińskiego, co wywoła pewne zaniepokojenie wśród społeczeństwa polskiego, tem więcej, że zakłada się już liceum rolnicze ukraińskie w Stanisławowskiem. Równocześnie zaś ma być zlikwidowana zasłużona akademia w Dublanach.

Dzisiejszy system uważamy za dążenie do utrwalenia obecnego reżimu w Polsce. Stronnictwo Narodowe walczyć będzie aż do zwycięstwa o szkołę polską, opartą o ideały nauki Chrystusowej i przygotowaną młodzieży w sposób należyty do służby i pracy w kierunku wzmocnienia wielkości Polski.

WARSZAWA 9. 2. (tel. wł. G.) Na zaproszenie rządu brytyjskiego udaje się 14 bm. do Londynu na uroczystość otwarcia targów brytyjskich i wiceminister Koc. Targi rozpoczynają się 18 lutego i trwać będą do pierwszego marca.

Mapa polityczna Europy 1935

Jeśli już po odwiedzinach p. Laval'a w Rzymie od 5-go do 8-go stycznia r.b. wiele się przesunęło w barwach, światłach i cieniach na polityczno-dyplomatycznej mapie Europy, to po odwiedzinach pp. Fland'na i Laval'a w Londynie od 31-go stycznia do 3-go lutego r.b. trzeba powiedzieć, że ta polityczno-dyplomatyczna mapa Europy, wydanie 1935, ma wygląd już wcale ustalony.

Co widać?

Oto przede wszystkim idzie dzisiaj przez Europę szerokie pasmo państw, które porozumiały się, celem zabezpieczenia pokoju. Anglia, Francja, Włochy, Mała Ententa, Porozumienie Bałkańskie, Pakt Bałtycki, Rosja. W tej przynajmniej dziedzinie wzmocnienia bezpieczeństwa są one dzisiaj w styczności z sobą.

Oprócz tego, na tej polityczno-dyplomatycznej mapie Europy dzisiaj widać też dokładnie trzy ściśle określone przedsięwzięcia na rzecz bezpieczeństwa. A mianowicie: zachodnia umowa lotnicza pakt środkowo-europejski z poręczeniem nietykalności i niepodległości Austrii, pakt wschodni wzajemnej pomocy przeciw napadom. Wszystkie one, zjawiwszy się na powierzchni dyplomatycznej kolejno, pakt wschodni w połowie r. ub. po rozmowie Barthou — Litwinow w Genewie, pakt środkowo-europejski w styczniu r.b. w naradzie Mussolini — Laval w Rzymie, a pakt lotniczy zachodni w odwiedzinach pp. Fland'na i Laval'a w Londynie w lutym r.b., zostały wyraźnie zalecone, jako najważniejsze dla wzmocnienia bezpieczeństwa, w oświadczeniu angielsko-francuskim z 3-go b. m.

Tylko bardzo naiwni ludzie mogliby niedocenić znaczenia zamierzonej umowy lotniczej zachodniej. Jest to sprawa dobrze przygotowana. W czerwcu r. ub. był gen. Weygand w Londynie wraz z szefem sztabu lotnictwa francuskiego, w lipcu r. ub. p. Barthou w Londynie posunął tę sprawę naprzód politycznie, 30-go lipca r. ub. w Izbie Gmin p. Baldwin przygotował umysł w Anglii słownym zdaniem, że linia obrony Anglii nie jest na wybrzeżu koło Dover, lecz nad Renem, a teraz w Londynie zamiar umowy wydobyło już na wierzch. **A co to jest za umowa? Poprostu zawiazek sojuszu obronnego Anglii z Francją, bo** przecież, gdy będą walczyły samoloty, nie będą stały nieruchomo floty, oraz nie będą spoczywały wojska lądowe. Umowa ma być szersza, bo w gronie państw paktu reńskiego z Locarno, t. j. Anglii, Francji, Belgii, Włoch i Niemiec, ale już zastrzeżono, że po odpowiedziach innych państw Anglia i Francja w każdym razie przystąpią do załatwienia sprawy.

Otóż ta umowa lotnicza zachodnia poucza, że także pakt, przewidziane dla środkowej i wschodniej grupy państw, to nie przelewki. Jest rzeczą pewną, że porozumienie środkowo-europejskie, zabezpieczające pokój dookoła Austrii, będzie zawarte i poparte zobowiązaniami, odbierającymi ochotę do napadu. Jest też rzeczą pewną, że pakt wschodni, nie gołosłowny, lecz zapewniający wzajemną pomoc przeciw napadom i zawierusze w tej stronie Europy, nie będzie zaniechany. Wszelkie przypuszczenia, że to się jakoś rozlezie, byłyby pozbawione zmysłu rzeczywistości.

Co więcej, ważną rzeczą jest też lojalność, którą bieg spraw najbliższy miesiąc musi i która też tak wytyczono w

Londynie. Naprzód pakt zabezpieczający, potem nowa umowa powszechna o zbrojeniach i o nadzorze nad zbrojeniami w oparciu o Ligę Narodów, a dopiero wtedy zastąpienie części 5-tej Traktatu Wersalskiego o zbrojeniach Niemiec tą nową umową. Z tą kolejnością, jedynie możliwą, trzeba także się liczyć.

Widać zatem dzisiaj, na tej polityczno-dyplomatycznej mapie Europy roku 1935, kto idzie razem, oraz czego ten zespół chce. Najwyraźniej chce zabezpieczenia pokoju i status quo. Dlatego też niepodobna utrzymywać nadal w niejasności miejsca i stanowiska Polski na tej właśnie polityczno-dyplomatycznej mapie Europy roku 1935.

STANISŁAW STRONSKI

W piętnastolecie zaślubin z polskim Bałtykiem

W dniu dzisiejszym lat piętnaście mija od chwili, gdy generał Józef Haller wjechał na czele polskiej konnicy w fale polskiego Bałtyku — dokonał symbolicznego aktu zaślubin przez wrzucenie w ich głębie pierścienia, przysięgając wierną straż Narodowi nad odzyskanym Polskim Morzem. Z odległości wieków śledziły ten akt powrotu nad wybrzeże bursztynowe pierwsze ongi polskie grody morskie: **Julin (leżmo Mieszka I), Gdańsk i Truso.**

Niewielki był to brzeg morski, gdyż zaledwie 147 klm. długi, a w stosunku do 5534 klm. polskiej granicy lądowej — niemal znikomy, gdyż na 1 klm. wybrzeża przypadło 5243 klm.² powierzchni i 411.000 mieszkańców. Ale z jakimże trudem wyrwany z gardziej pruskiej, posiadającej 1488 klm. brzegu morskiego, z 315 klm.² powierzchni i 42.600 mieszkańców na 1 klm. granicy morskiej!

I pokłonił się czynowi temu naród cały, wolny, zjednoczony i przywołał na pamięć dzieje brzegu polskiego od Mieszka począwszy a na 10 lutego 1920 roku skończywszy.

Po utracie niepodległości myśl i program narodowy polski stale zwracały się ku Bałtykowi. Szum fal Bałtyku przypominali nam stale wodzowie obozu narodowego: Popławski, Balicki i Dmowski, nie zrażając się tem, że w innych obozach polskich pokpiwano sobie z marzeń o bursztynowym brzegu, tęskniąc raczej do brzegów Dniepru.

I przychodzi w dniu dzisiejszym na pamięć owa historyczna deklaracja lozańska, podpisana dnia 11 listopada 1916 roku, przez **Dmowskiego** i kilku nastu Polaków, działających na zachodzie Europy; przychodzi na pamięć owa słynna odezwa „Wydziału Narodowego” w Chicago podpisana w dniu 26 listopada 1916 r., przez **Ignacego Paderewskiego** i przedstawicieli organizacji polskich w Ameryce; przychodzi na pamięć trzynasty punkt słynnych warunków pokojowych prezydenta Wilsona, żądający odbudowy Polskiej „z wolnym i bezpiecznym dostępem do morza” („a free and secure access to the sea”).

Założenia te przypieczętowane Traktatem Wersalskim, a potwierdzone podpisem przedstawicieli pokonanych Niemiec nie miały zbyt wygodnej drogi.

Przypomnieć bowiem winniśmy dywersję **Lloyd George'a**, która przekreśliła pierwotny program włączenia Gdańska do Polski, przypomnieć winniśmy wykorzystanie przez Ligę Narodów w najtragiczniejszych chwilach zmagania wojennych narodu polskiego u granic wschodnich w roku 1920. naszego napięcia i zmuszenie Polski do ustępstw nad Bałtykiem. Punkt trzynasty Wilsona zrealizowany został w wykoszlawionej formie przez ówczesną konwencję polsko-gdańską i póź-

niejszą umowę warszawską w r. 1921.

Stanęliśmy nad 147 kilometrowym wybrzeżem o istotnie wolnym dostępie. Otrzymaliśmy chaty rybackie, płachy, pustkę, bez żadnych urządzeń, o wyjątkowo rzadkiej sieci komunikacyjnej.

Ale życie państwa, życie narodu zawołało o własny port handlowy i wojenny. Konieczność ta wyłoniła się już w zimie 1920 roku, bezpośrednio niemal po zwycięskim zakończeniu wojny z Rosją Sowiecką, w czasie której Gdańsk okazał się naszym wrogiem. Zrozumiano, że klucz do Bałtyku i do Zachodu nie może znaleźć się w innych, jak polskich rękach.

„Dziewięć państw i wolne miasto Gdańsk — jak podkreśla Witold Kamieniecki — dzielą pomiędzy sobą brzegi Bałtyku, dziewięć państw, najrozmaitszej wielkości, znaczenia, dojrzałości — ale dla każdego z nich własny bezpośredni, wolny dostęp do morza jest najbardziej istotnym zagadnieniem, prawdziwą kwestią życia i śmierci”.

Jest i będzie również polską kwe-

13-sty rok pontyfikatu

Dzień 6 lutego roku 1922 był dniem historycznym. Ze zrozumiałym zainteresowaniem zwracały się tysiące oczu, zebranych na placu św. Piotra w Rzymie tłumów w stronę Bazyliki Watykańskiej. Rozwarły się wreszcie drzwi loggii nad portalem bazyliki. Kardynał Bisleti ogłosił radosną wieść: Anuntio vobis gaudium magnum. Habemus papam! Zwiastuję wam radosną wieść. Mamy papieża. Okrzyki, brawa rozległy się wokoło. I wystąpił ten, którego konklawe kardynalskie obrało: Achilles Ratti jako papież Pius XI. Otoczony kardynałami kreśli Najwyższy Kapłan trzykrotnie znak krzyża św., pierwszy raz od zaboru Rzymu płynię z zewnętrznego balkonu apostolskie błogosławieństwo „miastu i światu” całemu. Dzwony rozniosły radosną wieść po świecie. Polacy szczególnie się cieszyli, że mają „il papa pollaco” — polskiego papieża.

W południe tegoż dnia bierze Pius w posiadanie stolicę Piotrową, a w niedzielę 12 lutego przed 13 laty, odbyły się uroczystości koronacji. Na głowę elektą włożył najstarszy kardynał diakon trójdziałną koronę. „Weźmij trójkoronną tiarę i wiedz o tem, że jesteś ojcem książy i królów, kierownikiem świata i namiestnikiem Jezusa Chrystusa”.

W trzynasty rocznicę koronacji cały świat katolicki, diecezja i parafia w kornym hołdzie staje przed Ojcem św. Ni Jego cześć urządzamy akademię i obchody.

Czemże jest ta uroczystość papie-

stwa życia i śmierci. Brzeg jałowy i pusty... zaczęto badać energicznie celem wyszukania odpowiedniego miejsca na budowę portu. Badano Hel, Redę, Tczew, Puck, jezioro Żarnowieckie. Po wszechstronnych studjach wybrano — „Gdynię, kaszubską wieś rybacką o 1200 mieszkańców, wzniesione lotnisko nadmorskie, miejsce kapłelowe”. Dziś ta wioska rybacka jest portem rywalizującym z pierwszymi portami bałtyckimi, o 60 tysięcznej ludności, złączonym węzłami: gospodarczymi, kulturalnymi, uczuciowymi, politycznymi z całym narodem polskim.

Nie pora wylizywać: falochrony, mola, baseny, nie pora analizować ruch statków, ich bandery, nie pora analizować statystykę portową, linie okretowe, ilość statków handlowych i wojennych — czynimy to przy każdej aktualnej sposobności — natomiast pora w dzień piętnastolecia zaślubin Polski z Bałtykiem oświadczyć, że nas ten polski dostęp do morza obowiązuje, — obowiązuje w imię dziejów i w imię posłannictwa naszego narodu, w imię bohaterstwa i tego morza krwi, które Naród Polski przelał dla odzyskania Wolnej i Zjednoczonej Ojczyzny.

J. KANAROWSKI

PKO

CO MOWIĄ, CYFRY...

| | | |
|--|-------------|--------------|
| | 1924 R. | 1934 R. |
| ILOŚĆ KLIENTÓW | 101.809 | 1.644.605 |
| WYSOKOŚĆ WKŁADÓW | 45.041.187. | 858.057.584. |
| LOKATY WŁASNE | 11.965.708. | 615.303.067. |
| OBRÓT w 1934 r. 28.5 MILJARDÓW ZŁ | | |
| PEWNOŚĆ · ZAUFANIE | | |

KAMIENIE ŻÓLCIOWE tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby Zapobiegające ich powstawaniu, stosując zioła CHOLEKINA-ZA H. Niemojewskego. 314



Zachód słońca widziany z Helu.

Morze

Ty mi szumisz polskie morze,
O piaszczyste bijąc łozę,
O piaszczysty bijąc brzeg,
Ze się tu jak pies położę,
Ciebie będę strzegł.

To Ojczyzny mojej wrota,
To jej miłość i tęsknota
Od zamierzcztych dawnych lat.
Stąd skrzydlata polska flota,
Mając BOGA za pilota,
Płynąc będzie w światl...

ZDZISŁAW DĘBICKI.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

dr. p. Dra Z. STOBIECKIEGO
UL. ASNYKA 2, mimo zdjętego szklidu z balkonu, prowadzi na tom samym piętrze na prawo.

10478

Drowa STOBIECKA

KRONIKA RZESZOWSKA

WIECZÓR PIEŚNI. Staraniem rzeszowskiego K. S. M. odbył się 2 bm. wieczór pieśni, podczas którego zaprodukował się słuchaczom chór tut. KSM. oraz orkiestra, złożona również w większości z członków K. S. M. Wieczór uświetnił p. Wójcik, który wykonał na skrzypcach szereg pięknych utworów

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. Dnia 30. I. br. odbyło się zebranie Rady miejskiej, pod przewodnictwem p. Krogulskiego, dawnego prezydenta miasta. Również zaproszono na nie radnych starej Rady miejskiej. Na dwa dni przed posiedzeniem rozesła o radnym drukowany budżet m. Rzeszowa, który miał być uchwalony. Imieniem radnych narodowych protestował przeciwko takiemu postępowaniu p. poseł Dr. Liwo.

Budżet został przyjęty, mimo sprzeciwu niektórych radnych. Zachłanność Żydów charakteryzuje żądanie, aby oprócz kwot przeznaczonych w budżecie dla Żydów, uchwalono nadto kwotę 3.000 zł. na cele żydowskie.

O DROGĘ NA RUDKACH. Dzielnica Rzeszowa Rudki jest opuszczona przez Magistrat. Zwłaszcza potrzebne jest poprawienie drogi idącej od ul. Dąbrowskiej, która w czasie środy przedstawia żalostny widok. Dzieci chodzące do szkoły toną w błocie, a nauczycielki odsyłają je do domu, żeby nie brudziły klas szkolnych. Ten stan należy zmienić.

JESZCZE O KONFISKACIE ULOTEK. Pisaliśmy przed tygodniem, jak to p. komendant P. P. z Boguchwały konfiskuje legalne ulotki antyżydowskie. Obecnie dowiadujemy się, że p. komendant w dalszym ciągu poszukuje ulotek i to nie tylko w Boguchwałce, ale i w Związku. Dodać trzeba, że komuniści denuncjują w tej sprawie narodowców. Nie dziwnym się temu, że komuniści nas nie lubią, gdyż nim kierują Żydzi, ale dziwnym, że konfiskuje się legalne ulotki. Uważamy, że jeynie za pomyłkę i błąd, w który wprowadzono odnośnego p. komendanta.

Marjavitom wyczerpała się „święta woda,” którą myła się „mateczka” Kozłowska

W Płocku mówią, że marjavitom posiadali tzw. „święta woda”, którą myła się twórczyni sekty, „mateczka” Kozłowska. Szklanka tej „cudownej” wody miała zapewnić powodzenie każdej ich sprawie. Dopóki więc posiadali ten płyn, wiodło im się dobrze — mówi — obecnie jednak, zapas wody się wyczerpał i dlatego... rozgorzały kłótnie i bójkę w ich obozie.

„Arcybiskup” Kowalski zamierza podobno opuścić Płock na zawsze i obecnie wywozi z Płocka wszystkie cenniejsze przedmioty. Ponieważ w „klasztorze” znajdują się istotnie bardzo wartościowe przedmioty, jak np. słynny obraz haftowany wartości 50 tys. zł, więc opozycja przeciwstawiła się ewakuacji przyczem ponownie doszło do starć i awantur.

Biała śmierć czyha w Karpatach

Jeszcze przed miesiącem śniegi w Karpatach nie przedstawiały zbyt wielkiego niebezpieczeństwa, toteż liczne rzesze przyjezdnych miały możliwość uprawiania sportu narciarskiego. W ostatnich dniach jednak zanotowano tak duże opady śnieżne, że zachodzi poważna obawa lawin.

Ostatni komunikat śniegowy P.I.M.-a wykreśla dla położonych wzdłuż granicy czeskosłowackiej części Bieszczad i Gorgan oraz Czarnohory nieotworzona już oddawna grubość powłoki śnieżnej 1.75 m. Niebezpieczeństwo lawin zachodzi szczególnie w Gorganach i Czarnohorze.

Miliony zł. miała z Warszawy wypompować ruletka

Swego czasu w stolicy Rumunii, Bukareszcie, dwóch osobników — niejaki W. Sievening i Z. Antoniowicz z Poznania, uzyskało koncesję na otwarcie „niewinnej” ruletki elektrycznej. System elektryczny pozwala w daleko większym stopniu wyzyskiwać graczy, aniżeli ręczny, gdyż przy poruszaniu elektrycznym ruletki można ją zatrzymywać tam, gdzie jest to jej właścicielom dogodnie.

Nic też dziwnego, że nim władze spostrzegły się, właściciele ruletki potrafił

zbić parę milionów lei na tym procederze, poczem przyjechali do Warszawy, licząc, że i tu zdobędą dalsze miliony. — W Warszawie jednak już coś niecoś o nich wiedziano, toteż władze bezpieczeństwa już na komorze celnej ruletkę opleczętowały. Przy jej właścicielach znaleziono różne bilety polecające pewnej, bardzo wpływowej osobistości warszawskiej. W samą porę zdołano zapobiec oszukańczej imprezie, która z pewnością niejednegooby zrujnowała.

**pociesza strapiionych
dodaje bodźca
zrezygnowanym,
budzi radość życia
i napędza wiarą
w lepsze jutro**

szczęśliwy los
z największej i najszcześniejszej
kolektury w kraju

„NADZIEJA”, Lwów, Legionów 11.

bo tam pada w każdej Loterii
ogromna ilość wielkich
i większych wygranych.
Nie należy ani chwili zwlekać
z zamówieniem swego losu, bo

CIĄNIENIE ROZPOCZYNA SIĘ JUŻ 19 bm.

Ceny losów: ćwiartka Zł. 10
połówka Zł. 20
cały Zł. 40

**Główna wygrana
1,000.000 Złotych**

Jak Polska długa i szeroka wszędzie słowo

„NADZIEJA”

304

jest — hasłem dnia!

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

WYROK W GŁOŚNYM PROCESIE NOTARJUSZA. Głośna sprawa sądowa przeciwko notarjuszowi Bodakowskiemu i solcytatorowi Chamajdesowi, oskarżonym o oszustwa i nadużycia, zakończyła się wyrokiem, skazującym Chamajdesa na 18 mies. więzienia, natomiast not. Bodakowski został awolniony od winy i kary. Nadmienić należy, że przez cały czas trwania procesu żydowski korespondenci dzienników, tak lwowskich jak i in., szeroko rozpisywali się o tym procesie, szafując nazwiskiem p. Bodakowskiego na lewo i prawo, tak jakby chcieli całą uwagę czytelników zwrócić na jego osobę.

GRYPA W STANISŁAWOWIE. Podobnie jak inne miasta, tak i Stanisławów pozostaje pod znakiem grypy,

której większe nasilenie daje się zauważyć na przedmieściach, wśród ludności biedniejszej. Naogół epidemia grypy ma przebieg łagodny.

SPRAWCY ZAMACHU NA STRAZNIK KOLEJOWEGO UJEĆ. Jak już pisaliśmy, onegdaj został ciężko pobity strażnik kolejowy Bojczuk. Dochodzenia policyjne doprowadziły do ujęcia sprawców napadu, którymi okazali się Józef Zajda, oraz Jerzy Łucki. Ten ostatni namówił Zajdę do pobicia Bojczuka.

**Rekord subtelności smaku
Cherry-Cognac
Orange-Cognac
KOSECKIEGO**
wszędzie do nabycia 1963

KRONIKA KOŁOMYJSKA

Nowy sensacyjny proces

Wkrótce odbędzie się przed tut. Sądem okręg. proces karny przeciw dr. Stefanowi Kurysowi, emer. radcy wojew., inż. Józefowi Kuźminowi, dyr. oddz. wodn. i inż. Wiktorowi Domańskiemu emer. inspektorowi leśnemu w wojew. stanisławowskim, oraz inż. Bogdanowi Mojżeszowiczowi obecnie w Bydgoszczy o zbrodnie nadużycia władzy urzędowej, popełnioną rzekomo przez stronicze oszacowanie szkód powodziowych i oznaczanie opłat spławowych na korzyść Galic. Spółki Drzewnej przy komisjach kollaudacyjnych nad Czarnym Czeremoszem w latach 1927—1931.

Akt oskarżenia wygotowany przez wiceprok. dr. Wassermana obejmuje 60 stron pisma maszynowego, a akta sprawy składają się z 8 grubych foliów. Powołanych ma być 55 świadków. Proces potrwa co najmniej 2 tygodnie i budzi z uwagi na osoby oskarżonych i wysoce sensacyjne szczegóły powszechne zainteresowanie. Będzie to jaskrawy obrazek praktyk wyższej biurokracji regionalnej. (sp.)

KRONIKA PRZEMYSKA

GRYPA SZALEJE W PRZEMYSŁU.

Każdy niemal dom w mieście zamienił się z powodu epidemii grypy w mały szpitalik. Są wypadki, że i całe rodziny leżą, tak iż konieczną się staje opieka sąsiadów. Odbiła się to wszędzie na frekwencji w szkołach i lokalach publicznych. Jedynie aptekę grypy sobie chwala, bo więcej, niż zazwyczaj ruchu w różnego rodzaju „proszkach”.

PIĘKNA UROCZYSTOŚĆ. W parafii zasańskiej, pozostającej pod opieką ks. dyr. Antoniego Śródk, kwitnie coraz piękniej życie katolickie. Pisaliśmy już o rozwoju Stow. Mężów Kat. i jego pracy charytatywnej, dzisiaj zaś przychodzi nam napisać o podniosłym odpłatu katolickich druchen. Odbył się on w ub. niedzielę i oprócz licznych członków, zgromadził sporo gości. Na wstępie przemówił pięknie systemt ks. prof. Rzepka, po nim przew. p. Załucka, a na końcu ks. proboszcz Antoni Śródk, którego podniosła mowa przyjęto burzą oklasków. Wieczór upłynął w podniosłym nastroju

KURS RYBACKI W PRZEMYSŁU. Lwowska Izba Rolnicza organizuje w okresie od 18 do 28 II. br. kurs rybactwa w Przemysku, który obejmie swoim programem całokształt gospodarki na obwodach rybackich rzek nizinnych i gospodarskich. Przewidziano sa zniżki, oraz także noclegi i utrzymanie. Zgłoszenia przyjmuje Lwowska Izba Rolnicza do 12 bm.

RUCH SŁUŻBOWY. Kierownik tut. pryw. gimn. żeńskiego p. Mieczysław Adamowski otrzymał nominację na dyrektora gimn. męskiego w Rzeszowie. Kierownictwo tymcz. gimn. objęła p. Melchert. — Dyr. tut. oddziału Banku Polskiego p. Sierosławski został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Wilna. — Insp. straży gminnej p. Wiktor Zakliński odszedł na równorzędne stanowisko do Bielska.

KARNAWAŁ Z dotychczasowych zabaw karnawałowych tylko Sylwester sokoł i zabawa Ligii Morskiej przyniosły poważny dochód. Inne zabawy przyniosły fiasko. Strach przed deficytem powoduje, że „odbywają” się zabawy bez zabawy. Ostatnio zaproszenia tego rodzaju wysłała zaśluzona godna poparcia bursa rzemieślnicza, a nadto z podobnym zamiarem noszą się sędziowie.

Otyłość

Merca otyłych, obłożone tłuszczem pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i wazniej odmawiają postużeniów.

Zioła Magistra Wolskiego „Degrosa”, zawierające jod organiczny, znajdujący się w morskiej roślinie Yehanga, który wprwadzony do organizmu pobudza gruczoł tarczowy do należytej pracy, powodując spalanie nadmiernego tłuszczu. Stosują się przeciwko otyłości i nie wymagają specjalnej diety.

Zioła ze znak. ochr. „Degrosa” do nabycia w aptekach i drogeriach
Wytwórnia Magistar E. Wolski, Warszawa. Złota 14 m. 1.

Min. Simon w Paryżu

PARYŻ. 8. 2. (PAT). Dziś o godz. 15 wyładował na lotnisku w Le Bourget min. Simon...

Włochy nie podpiszą paktu lotniczego?

PARYŻ. 8. 2. (PAT). Havas donosi z Londynu, że choć odpowiedź rządu włoskiego na deklarację angielsko-francuską...

Co wie Kaden o idei narodowej?

BERLIN. 8. 2. (PAT). Na zaproszenie niemiecko-europejskiego związku kulturalnego i niemieckiego Tow. studiów nad Europą wschodnią...

I. Paderewski z Genewie

GENEWA. 8. 2. (PAT). Dziś przybył tu z Morges Ignacy Paderewski i odwiedził sekretariat Ligi Narodów...

Wydalenie polskiego działacza z Czechosłowacji

MORAWSKA OSTRAWA. 8. 2. (PAT). Komisariat policji w Karwinie wydał nakaz Polakowi Erwinowi Twardzkowi...

Zastrzeliła syna za złą notę

PRAGA. 8. 2. (PAT). We wsi Uhonina pod Praga, żona ogrodnika Martinowa zastrzeliła swego 9-letniego syna...

WYROK ŚMIERCI NA KOBIETE

WIENIEN, 8. 2. (PAT). Sąd przysięgłych w Innsbrucku skazał na karę śmierci narodowo-socjalistkę...

Opozycja turecka będzie liczyć 16 posłów

STAMBUŁ. 8. 2. (PAT). Dziś odbyły się wybory do piątego zgrupowania narodowego Turcji...

Powrót min. Piłsudskiego do stolicy

WILNO. 8. 2. Po pogrzebie siostry min. Piłsudskiego sp. Zofii Kadenacowej...

Zakończenie dyskusji nad budżetem Min. Rolnictwa

WARSZAWA. 8. 2. (Tel. wł. G.). W dalszym ciągu dyskusji nad budżetem Min. Rolnictwa pos. Częściak z grupy pos. Bitnera wskazywał...

REPLIKA MINISTRA

Po wyczerpaniu listy mowców zabrał jeszcze raz głos min. Poniatowski, który polemizował obszernie z okrzykiem posła St. Strońskiego...

min. Poniatowski twierdził, że główna trudność leży w zabudowaniach gospodarstw osadników...

NIEOCZEKIWANY WYSTĘP POSŁA Z BB

Poruszenie na ławach BB wywołał występ posła Jurczyka z tego klubu, który omawiając stosunki na Górnym Śląsku...

BŁYSKAWICZNA DYSKUSJA

Późnym wieczorem odbyła się błyskawiczna dyskusja nad budżetem Min. Oświaty...

„W młodości swojej człowiek był grzeszny...“

mówi min. Składkowski do sen. Kluszyńskiej

WARSZAWA. 8. 2. (Tel. wł. G.). W senackiej komisji skarbowo-budżetowej toczy się równoległe z debatą w Sejmie rozprawa nad preliminarem budżetowym...

film „Śluby ufańskie“, przymierzając do obrazu łączność podoficerów ze służącą“.

Z wywodami sen. Kluszyńskiej polemizowali sen. Barański i Iwanowski z BB...

„Upewniam panią, że wycięcie z filmu kilku scen nie nastąpiło na żądanie wojska...“

Oświadczanie to wywołało oczywiście ogólną wesołość.

Niemcy będą zbroić się bez ograniczenia

ze względu... na siłę armji ZSRR

BERLIN. 8. 2. (PAT). Według wiadomości ze źródeł międzynarodowych w najbliższych dniach należy się spodziewać odpowiedzi niemieckiej na propozycje londyńskie...

W kołach politycznych przypuszczają, że rząd Rzeszy nie określi swego ostatecznego stanowiska...

PARYŻ. 8. 2. (PAT). W związku z powrotem ambasadora Niemiec Koestera do Paryża i rzekomą odpowiedzią rządu niemieckiego...

na „L'Oeuvre“ twierdzi, że Koester zwrócił się do rządu francuskiego o bliższe wyjaśnienia w tej sprawie...

W Austrii niema spokoju

WIENIEN. 8. 2. (PAT). Od dłuższego czasu radykalne ugrupowania opozycyjne prowadzą kampanię przeciw rządowi...

i jego rodzina otrzymuje liczne listy z pogrózkami śmierci, oraz zapowiedzi ataku gazowego na gmach urzędu kanclerskiego...

Socjal-demokraci skupiają swą propagandę w związku z rocznicą wypad-

ków lutowych w Wiedniu. Agitacja prowadzona jest głównie w dzielnicy robotniczej...

Zarząd m. Łodzi będzie zatwierdzony

Do urzędu wojewódzkiego w Łodzi nadszedł reskrypt p. ministra Spraw Wewnętrznych zatwierdzający wybory zarządu miejskiego...

Sanacyjno-żydowska prasa łódzka która dotychczas dawała wyraz nadziei, że narodowy zarząd m. Łodzi nie będzie zatwierdzony...

Piece i kuchnie kafilowe szamotowe

poleca po cenach konkurencyjnych Lwów, Kościuszki 1A telef. 39-93 P. K. O 503.223.

CZARNI — LECHJA 4:2 (0:0, 3:1, 1:1)

(b.) Hokejowy mecz towarzyski rozegrany wczoraj między Czarnymi i Lechją, przyniósł zasłużone zwycięstwo Czarnym w stos. 4:2 (0:0, 3:1, 1:1).

LUSZCZEK PRZYJEŻDŻA DO BRZUCHOWIC

LWÓW. 8. 2. (PAT). SNPTT otrzymał wczoraj wieczorem telegraficzne zgłoszenie do niedzielnego konkursu skoków mistrza Polski z r. 1933...

MŁODZI organ młodzieży narodowej Prenumerata roczna 1'60 zł. Prenumerata półroczna 0'90 zł. Dla starszego społeczeństwa o 100 proc. drożej. 10392 Konto czekowe nr. 503.010.

MEBLE bez pieniędzy sprzedaje urzędnikom bez polecenia DOROTEUM L w ó w. 1861 Brajerowska 3

HERBATA z BOCIANKIEM Wylbilnie aromatyczna nader wydatna

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

